

Jerzy Nikołajew

Papieskie rozumienie wolności religijnej i godności osobistej więźniów

Nurt SVD 48/2 (136), 170-188

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Papieskie rozumienie wolności religijnej i godności osobistej więźniów

Jerzy Nikolajew
jerzy-nikolajew@wp.pl



Doktor prawa, wykładowca Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie, członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego. Autor monografii *Duszpasterstwo więzienne. Tradycje, teraźniejszość i perspektywy* (Lublin 2009) i *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych* (Lublin 2012), członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego.

Wprowadzenie

Dzień 27 kwietnia 2014 roku wpisał się w historię Kościoła powszechnego jako chwila refleksji nad niezwykłym pontyfikatem Papieża-Polaka. Data kanonizacji Jana Pawła II stanowi także tytuł do pochylenia się nad myślą papieską i nauczaniem dotyczącym sfery **wewnętrznej wolności osób pozbawionych jej w sposób jedynie zewnętrzny**. Godność osoby ludzkiej (także uwięzionej), papieskie rozumienie kary i bezpośrednie spotkania Ojca Świętego z więźniami – te pojęcia ukształtowały nową koncepcję wolności sumienia i wyznania osób przebywających w zakładach penitencjarnych. Papieskie słowa: „Jesteście skazani, to prawda, ale nie potępieni”¹, to nie tylko motto jego relacji z więźniami, ale także kierunek zmian o charakterze legislacyjnym w konkretnych porządkach prawnych normujących te funda-

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do więźniów wygłoszone w zakładzie karnym* (Płock, 7.06.1991), www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/30plock_07061991.html [dostęp: 8.04.2014].

mentalne z punktu widzenia wolności człowieka kwestie. Te względy zdecydowały przede wszystkim o wewnętrznej potrzebie autora zajęcia się podaną w tytule artykułu tematyką.

Wolność religijna więźniów według Jana Pawła II

Na wstępie należy zauważyć, że wolność religijna w więzieniu nabiera szczególnej wartości, gdyż stanowi ten rodzaj wolności, której żadne orzeczenie karne wyłączyć nie jest w stanie. Dlatego Jan Paweł II wolność religijną stawiał ponad wszystko. Nierozzerwalnie z wolnością religijną łączył znaczenie godności osoby ludzkiej. Godność osobista według Karola Wojtyły to ten rodzaj dóbr, których nie można zmienić ani obalić działając jednostkowo lub wykonując władzę państwową. To naturalne i nienaruszalne prawo do swobodnego wyznawania i praktykowania własnej religii przypisane jest przecież każdej istocie ludzkiej w każdym miejscu². Stosunek człowieka do Boga i jego religijne przekonania wymagają według Jana Pawła II szczególnej prawnej ochrony i gwarancji instytucjonalnych. Papież nauczał, że

„wolność sumienia i religii (...) jest pierwszym i niezbywalnym prawem osoby ludzkiej; a nawet więcej, można powiedzieć, że w stopniu, w jakim dotyka ona najbardziej intymnej sfery ducha, podtrzymuje głęboko zakotwiczoną w każdej osobie rację bytu innych wolności”³.

Wolność religijną Jan Paweł II pojmował dwuwymiarowo. Po pierwsze, w ujęciu indywidualnym. Znalazło się tu prawo wyboru określonej wspólnoty wyznaniowej i wyznawania określonej wiary indywidualnie i zbiorowo, w znaczeniu prywatnym i publicznym, prawo korzystania z pomocy religijnej, prawo równego traktowania w sferze społecznej i publicznej, prawo rodziców do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami religijnymi i światopoglądowymi. Po drugie, w sensie wspólnotowym, i tu znalazło się prawo do publicznego sprawowania kultu, nauczania wiary i moralności, świadczenia o niej w słowie i piśmie, prawo wspierania swoich członków w praktykach religijnych, posiadania niezależnej struktury i hierarchii religijnej, prawo do komunikacji

² Tenże, *Wolność religijna prawem każdego człowieka*. Msza święta na Green Square (Chartum, 10.02.1993), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 2, 1993, s. 40.

³ Tenże, *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność!* Orędzie na Światowy Dzień Pokoju (8.12.1980), www.papiez.wiara.pl/doc/378708.Chcesz-sluzyc-sprawie-pokoju-szanuj-wolnosc-1981 [dostęp: 7.04.2014].

wewnątrz i na zewnątrz wspólnoty, prawo do prezentowania szczególnej wartości własnej nauki społecznej oraz prawo podejmowania i popierania działań edukacyjnych, kulturalnych, charytatywnych i społecznych⁴.

Jan Paweł II sprzeciwiał się wszelkim formom ograniczeń czy wręcz dyskryminacji wolności religijnej. Uważał, że dyskryminacja polega nie tylko na uwięzieniu i internowaniu, ale również w szerszym znaczeniu – na pracy przymusowej, banicji, stałym ograniczaniu wolności osobistej, dyskryminacji w rozumieniu niemożności awansu społecznego i zawodowego, warunków pracy, dostępu do nauki, praktykowania i publicznego wyznawania własnej wiary, posług w tym zakresie i prowadzenia akcji miłosierdzia⁵. Dopominał się jednocześnie o należne miejsce wierzących w życiu publicznym. W sensie wspólnotowym Ojciec Święty poszanowanie wolności religijnej wiązał z właściwymi formami i środkami do głoszenia Ewangelii. Misję Kościoła w tym zakresie sprowadzał do działalności kultywnej, głoszenia Ewangelii, obrony sprawiedliwości i pokoju oraz troski o integralny rozwój ludzi⁶. Natomiast wolność religijną negowaną lub ograniczaną papież rozumiał jako specyficzną formę ubóstwa, na tych samych zasadach co pozbawianie praw materialnych. Z kolei wyzysk lub ucisk religijny zaliczał do mierników niedorozwoju społecznego w dziedzinie kulturowej⁷.

Także w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu ewangelizacji Jan Paweł II zwracał uwagę na „obecność kapłanów” i opiekę religijną w znaczeniu materialnym. Wobec tego konieczne było zagwarantowanie możliwości prowadzenia i kształcenia kandydatów do kapłaństwa oraz rozpowszechniania głoszenia prawd wiary. W sensie materialnym wolność religijna utożsamiana jest z prowadzeniem dzieł miłosierdzia wobec osób szczególnie potrzebujących wsparcia rzeczowego. Papieskie nauczanie koncentrowało się też wokół właściwego traktowania religii przez władzę państwo-

⁴ Tenże, *Ewangelizacja pilnym zadaniem Kościoła*. Przemówienie do biskupów z Wietnamu (22.01.2002), „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 4, 2002, s. 12.

⁵ Tenże, *Godność osoby ludzkiej fundamentem sprawiedliwości i pokoju*. Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone na XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ (2.10.1979), [w:] tenże, *Nauczanie papieskie*, t. II, z. 2, Poznań-Warszawa, 1986, s. 267.

⁶ Tenże, *Katolicy francuscy, bądźcie dumni ze swej wiary*, [w:] tenże, *Nauczanie papieskie*, t. III, z. 1, Poznań-Warszawa 1986, s. 668.

⁷ Tenże, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, nr 3, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 1, Kraków 2006, s. 284.

wą w taki sposób, aby doświadczenie religijne kształtowało zarówno pojedynczego człowieka, jak i całe społeczeństwo:

„Społeczeństwo ponosi szkodę, gdy religia zostaje zepchnięta do sfery prywatnej; cierpią na tym również instytucje społeczne i obywatelskie, gdy ustawodawstwo – wbrew prawu do wolności religijnej – propaguje religijną obojętność, relatywizm i religijny synkretyzm, a może nawet usprawiedliwia takie postawy, odwołując się do błędnie pojętej zasady tolerancji”⁸.

Szczególnie boleśnie odczuwalne są skutki takich zachowań w środowisku osób pozbawionych wolności. Papieskie nauczanie do więźniów wiązało się też z ich prawem do katechezy z uwzględnieniem konieczności stworzenia właściwych warunków prowadzenia takiej katechezy. Ważne tu okazuje się wskazanie odpowiedniego miejsca i czasu oraz osoby prowadzącej zajęcia katechetyczne.

Z prawami człowieka Jan Paweł II łączył ideę sumienia. Uważał, że „kto łamie prawa człowieka, znieważa sumienie ludzkości jako takie, znieważa samą ludzkość”⁹. Wolność religijną więźniów w wymiarze indywidualnym Ojciec Święty rozumiał w kategoriach prawa osób do korzystania z pomocy religijnej wszędzie tam, gdzie one się znajdują, niezależnie od czasu pobytu.

Godność osobista więźniów w ujęciu papieskim

Natomiast godność osoby ludzkiej w teologicznym pojmowaniu Jana Pawła II wynikała z faktu stworzenia go na obraz i Boże podobieństwo. Karol Wojtyła osobę ludzką określał jako wartość samą w sobie na tyle cenną, że można jej używać jako narzędzia do afirmacji i miłości¹⁰. Szacunek dla każdego człowieka w jego opinii znajdował ponadto uzasadnienie w realizacji zasady tolerancji i przebaczenia chrześcijańskiego. Papież kreślił optymalny ideał człowieka i społeczeństwa, bazujący na miłości otrzymanej od Boga oraz na szacunku, przebaczeniu i akceptacji dla ułomności innych¹¹. Natomiast proces

⁸ Tenże, *Wolność religijna warunkiem bezpieczeństwa*. Audiencja Ojca Świętego Jana Pawła II dla członków zgromadzenia parlamentarnego OBWE (10.10.2003), „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 2004, s. 7.

⁹ Tenże, *Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje!*, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 1, 2000, s. 3.

¹⁰ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 42-43.

¹¹ T. Panuś, *Tolerancja*, [w:] A. Woliński (red.), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Radom 2003, s. 524-528.

przebaczenia wymaga spełnienia takich dodatkowych warunków jak uznanie winy, skrucha, postanowienie poprawy, przyznanie się do winy i chęć zadośćuczynienia¹².

Jan Paweł II w swoim personalizmie zawsze traktował osobę jako podmiot uprawnień¹³. Uważał, „że osoba to ktoś. Człowiek jest osobą z natury (...) i z natury też przysługuje mu podmiotowość właściwa sobie”¹⁴. W związku z tym już jako głowa Kościoła katolickiego uznał, że wszystkie działania naruszające godność osoby ludzkiej i jej życie noszą cechy niegodziwości. Do tych zaliczył m.in. nieludzkie warunki życia, rozumiane także szerzej jako warunki czasowego pobytu w warunkach więziennych¹⁵. Papież odwoływał się też do godności i świętości osoby ludzkiej jako wartości nie podlegających unicestwieniu nawet w sytuacji pogardy, a ta towarzyszyć może wewnętrznym przeżyciom więźniów¹⁶. W tym kontekście zrozumiałe jest papieskie orędzie o wolności religijnej jako podstawie ludzkich praw. Jasne też jest przesłanie całego pontyfikatu budowanego na pokoju i ładzie społecznym. Nie dziwi przy tym określenie Jana Pawła II „rzecznikiem tolerancji i wolności religijnej” użyte przez duchownego Kościoła adwentystycznego¹⁷. Zresztą opinia tego duchownego, przepełniona szacunkiem i uznaniem dla postawy papieskiej, wynikała m.in. stąd, że Jan Paweł II otwarcie stał na straży gwarancji „korzystania z wartości duchowych, w tym również z wolności sumienia (...) nikogo nie wolno przymuszać do działania wbrew jego sumieniu”¹⁸.

Jan Paweł II zwracał szczególną uwagę na znaczenie sumienia więźniów dla zachowania ich godności w warunkach odbywanej kary izolacji więziennej. „Každy z was, wierzący czy niewierzący, obdarzony jest ludzką godnością, która nie została zniszczona, pragnie być kochany i kochać, posiada sumienie zdolne rozpoznać dobro i prawdę” – to słowa papieża adresowane do francuskich więźniów¹⁹. W innym

¹² Jan Paweł II, *Adhortacja Reconciliatio et poenitentia*, nr. 19-20, 28-31, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2, Kraków 2006, s. 190-192, 202-210.

¹³ K. Wojtyła, *Personalizm tomistyczny*, „Znak”, nr 5, 1961, s. 664.

¹⁴ T. Styczeń (red.), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 123.

¹⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 3, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 1, dz. cyt., s. 534.

¹⁶ Tenże, *Adhortacja Christifideles laici*, nr 5, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2, dz. cyt., s. 225.

¹⁷ Por. Z. Łysko, *Papież z Polski*, „Więź”, nr 50, 1998, s. 23.

¹⁸ M. Kalinowski, *Wspólnoty nadziei. Realizacja zasad życia społecznego w ruchu hospicyjnym*, Lublin 2007, s. 38.

¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie radiowe do więźniów we Francji*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 10, 1986, s. 245.

wystąpieniu, tym razem do więźniów belgijskich Jan Paweł II z osobistej godności więźniów wyprowadzał nadzieję na powrót do życia wolnościowego. W swoim przemówieniu zwracał uwagę:

„każda istota ludzka, mężczyzna i kobieta może zbłądzić czy dać się odciągnąć od prostych dróg własnego sumienia i – w przypadku wierzących – od dróg wytyczonych przez Boga w dziesięciu przykazaniach (...). To odejście rani godność osoby ludzkiej, a nawet ją zniekształca, wyrządzając bliźnim krzywdy, które trzeba naprawić. Ta godność nie jest jednak nigdy zniweczona całkowicie. Zawsze można odnaleźć swoją siłę, swój blask²⁰.

Z godnością osobistą łączył Jan Paweł II relację więźniów ze społeczeństwem. Przypominał, że

„społeczeństwo, w którym brak jest silnej inspiracji moralnej, które nie jest oświetlane światłem z góry, które do życia ludzkiego i jego godności nie odnosi się z szacunkiem – nie będzie mogło stworzyć prawdziwych podstaw do odnowy życia ani podać pomocnej dłoni tym, którzy często są ofiarami egoizmu i braków, za które sami nie odpowiadają”²¹.

Także odwiedzając brazylijskich więźniów w Papuda papież zwracał się do nich jak przyjaciel:

„W życiu prawie każdego z was zdarzył się moment, w którym odstąpiliście od Bożego planu. Powinniście żałować złych czynów nie uznając tego jednak za swoje przeznaczenie. Możecie powrócić na właściwą ścieżkę i znów stać się odbiciem Bożej myśli. Możecie znów być szczęśliwi. (...) Bóg ofiaruje wam największą radość, jaka istnieje na świecie, radość kochania i bycia kochanym. Przede wszystkim jednak daje wam siłę, byście mogli zmienić wasze życie. (...) Niechaj w tym więzieniu i we wszystkich więzieniach w Brazylii i na całym świecie zabrzmieniemi NIE dla nienawiści przemocy i zła; TAK dla miłości, bo tylko miłość zbawia i buduje!”²².

²⁰ Tenże, *Przemówienie do więźniów w Brukseli*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr nadzwyczajny II, 1985, s. 19.

²¹ Tenże, *Przemówienie w zakładzie karnym dla nieletnich Casal del Marmo – „Wierzę w was”*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 1980, s. 18.

²² Tenże, *Przemówienie do więźniów w więzieniu w Papuda*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 2, 1979, s. 4.

Trzeba pamiętać, że zwłaszcza w przypadku młodocianych więźniów papież kładł nacisk na aspekt uszanowania ich godności. „Wałami ochronnymi” nazywał Jan Paweł II wartość jednostki i kategorycznie zabraniał je niszczyć. W apelu do prawników dopominał się tworzenia takiego porządku prawnego, który zapewniałby sprzyjające warunki do rozwoju osoby i jej godności²³. W przemówieniu zaś do kolumbijskich więźniów Jan Paweł II władze więzienne zobowiązał do poszanowania godności więźniów, a samych skazanych namawiał do naprawy krzywdy wyrządzonej przestępstwem, z zachowaniem osobistej godności²⁴.

Natomiast odnowę religijną łączył z ideą naturalnego dobra człowieka. W przemówieniu do nieletnich więźniów mówił:

„Przyszedłem, aby zapalić w waszych sercach ten płomień, który mógłby zgasić przeżyte rozczarowania i niespełnione nadzieje. Każdemu z was chcę powiedzieć, że jest zdolny do dobra, do uczciwości i pracowitości, każdy z was nosi te zdolności rzeczywiście i głęboko, choćby nawet istnienia ich nie podejrzewał”²⁵.

Podobnie w pokucie widział możliwość uzyskania przebaczenia i pojednania. Brukselskich więźniów zapewniał o tym, że „tylko Bóg może ocenić sytuację każdego z was. Jest on zawsze Bogiem nieskończenie bogatym w miłosierdzie”²⁶. Jan Paweł II był zdania, że więźniom łatwiej jest przeżyć czas izolacji, gdy uświadomią sobie, że Bóg jest z nimi. Apelowal o otwarte sumienia, zwłaszcza tych, którzy przez popełnienie przestępstwa zerwali więzy ze społeczeństwem; o przyjęcie postawy otwarcia przed Bogiem i wspólnego pokonywania więziennego cierpienia i jego trudu²⁷. Papież oczekiwał także samouświadomienia przez więźniów własnej odpowiedzialności za popełniony czyn.

„Pozwólcie zatem zaprosić was – abyście z wszystkich sił dążyli do nowego życia (...). Całe społeczeństwo może się jedynie cieszyć tym waszym dążeniem. Ludzie, którym przysporzyliście

²³ Tenże, *Przemówienie do uczestników pielgrzymki Krajowego Duszpasterstwa Prawników* – „By w każdych warunkach człowiek czuł się broniony i miłowany”, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 1986, s. 3.

²⁴ Tenże, *Przemówienie do więźniów w Kolumbii*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 1986, s. 8.

²⁵ Tenże, *Przemówienie w zakładzie dla nieletnich Casal del Marmo*, art. cyt., s. 18.

²⁶ Tenże, *Przemówienie do więźniów w Brukseli*, art. cyt., s. 19.

²⁷ Tenże, *Przemówienie do więźniów na Madagaskarze*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 4, 1989, s. 19.

cierpienia, odczują być może, że uczyniono im sprawiedliwość bardziej przez to, iż dokonała się w was wewnętrzna przemiana, niż przez to, że musieliście ponieść stosowną karę”²⁸.

Ojciec Święty zwracał się także z apelem do uczestników międzynarodowego kongresu dyrektorów zarządów zakładów karnych. Mówiąc o poszanowaniu godności osoby apelował o konieczność dostosowania norm więziennictwa europejskiego do potrzeb więźniów. Uważał za konieczne traktowanie więźniów jako podmiot praw i obowiązków, a ochronę istoty ludzkiej za przedmiot wspólnej troski wszystkich decydentów:

„Każde państwo musi zadbać o to, aby we wszystkich więzieniach było zagwarantowane pełne poszanowanie podstawowych praw człowieka. (...) Jeżeli celem instytucji więziennych nie jest tylko nadzorowanie, ale także przystosowanie więźniów do życia w społeczeństwie, trzeba odstąpić od takich praktyk fizycznych i moralnych, które obrażają ludzką godność, i zapewnić lepsze przygotowanie profesjonalne tym, którzy pracują w zakładach karnych”²⁹.

Jednocześnie Papież był zwolennikiem aktywnego uczestnictwa duchownych w realizacji programów formacji ludzkiej, zawodowej i duchowej, które miały wspierać inicjatywy autentycznej resocjalizacji i być jednocześnie alternatywą dla stosowanych kar izolacyjnych. Rolę duchownych w procesie resocjalizacji Jan Paweł II sprowadzał do zagospodarowania tych obszarów życia społecznego więźniów, którego administracja więzienna nie jest w stanie wypełnić. Był także zdania, że poszanowanie godności ludzkiej więźniów nie powinno być realizowane z uszczerbkiem dla ochrony społeczeństwa, a prewencja i represja, więzienie i resocjalizacja to działania komplementarne.

Należy przy tym pamiętać, że więźniowie traktowani podmiotowo są gwarantami społeczeństwa ucłowieczonego, opartego na miłości społecznej. Papieska encyklika o Bożym miłosierdziu³⁰ zobowią-

²⁸ Tenże, *Przemówienie na jubileusz w więzieniach*. „Więzienie ma sens, gdy służy odnowie człowieka”, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 9, 2000, s. 38.

²⁹ Tenże, *Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji dyrektorów zarządów zakładów karnych – „Wspólna troska o ochronę praw osoby ludzkiej”* (Rzym, 26 listopada 2004), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 2004, s. 6. W spotkaniu, w którym uczestniczyło 45 dyrektorów więziennictwa z państw członków Rady Europy, w Sali Klementyńskiej, uczestniczył m.in. ówczesny dyrektor generalny polskiej Służby Więziennej gen. Jan Pyrcak.

³⁰ Tenże, Encyklika *Dives in misericordia*, nr 6, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 1,

zuje wszystkich do budowania świata „bardziej ludzkiego” tam, gdzie go najbardziej potrzeba. Miejszem tym jest na pewno więzienie, choć wprost nie wynika to z samej encykliki, ale z całościowego rozumienia papieskiego nauczania.

Przesłanie papieża Polaka do polskich więźniów

Trzeba przypomnieć, że odwiedzając polskie więzienie w Płocku Jan Paweł II uznał, że „od polityki kryminalnej i procesu upodmiotowienia polskiego więziennictwa opartych na podstawowych wartościach moralnych oraz racjonalnych zasadach nie ma odwrotu”³¹. Papieską wizytę w Płocku można określić *de facto* mianem wizytacji biskupiej w środowisku osób pozbawionych wolności. Już słowa powitania papieża przez przedstawiciela więźniów Zdzisława Kubalaka³² uświadomiły wszystkim zebranim na płockim dziedzińcu więziennym, że w obecności papieża to sami skazani przeżywali czas materializacji ich prawa do wolności religijnej, a jednocześnie zdecydowanego orędownika spraw więźniów.

Także zewnętrznym śladem obecności papieża w Płocku pozostało 140 krzyży poświęconych z przeznaczeniem do wszystkich więziennych cel oraz tablica wmurowana przy wejściu do tamtejszego więzienia³³. Po dziesięciu latach od płockiej wizyty papieża uczestnik tych wydarzeń, funkcjonariusz Dariusz Schmidt skonstatował:

„Wszyscy z uwagą słuchaliśmy Ojca Świętego, który w swym wystąpieniu podkreślił dwie zasady. Po pierwsze, warunki panujące w więzieniach są jednym z podstawowych sprawdzianów stanu moralnego władzy i kultury danego kraju. Po drugie, jeśli w systemie wymierzania kary zabraknie szacunku dla

dz. cyt., s. 80-81.

³¹ B. Gajdus, B. Kalinowska, *Aksjologia kary pozbawienia wolności w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] J. Świtka i in. (red.), *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, Lublin 2005, s. 135.

³² Zob. integralny tekst powitania papieża przez Z. Kubalaka - „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 6, 1991, s. 14.

³³ Tekst wypisany na tablicy: „Albowiem byłem w więzieniu, a odwiedziliście mnie (Mt 25,31-33). Dnia 7 czerwca 1991 r. w Rejonowym Zakładzie Karnym w Płocku złożył wizytę Ojciec Święty Jan Paweł II spotykając się z grupą 300 skazanych”. Notabene Rejonowe Zakłady Karne i Rejonowe Areszty Śledcze funkcjonowały w polskim systemie penitencjarnym od 1 stycznia 1990 r. do 31 sierpnia 1996 r. Od 1 września 1996 r. zastąpiły je działające do dziś Okręgowe Inspektoraty Służby Więziennej.

ludzkiej godności więźniów, więzienia przemienia się w szkoły przestępców, w których pogłębia się wyobcowanie, a nawet nienawiść do społeczeństwa”³⁴.

Jeden z osadzonych pobyt papieża odebrał w sposób następujący:

„Czasem nasze grzechy, błędy przeszłości nie pozwalają nam skazanym wierzyć, że ktoś jeszcze może nas kochać, że zawsze gotów jest nam wybaczyć. Wizytą swą Ojciec Święty rozbudził umysły nie tylko nam skazanym, ale również reformatorom polskiego więziennictwa na potrzebę niesienia Ewangelii do osób szczególnie potrzebujących – do skazanych. Być skazanym to choroba nie tylko umysłu, ale również serca, której rany wyleczyć można jedynie Ewangelią (...). Szczególnie ważne w odnalezieniu drogi moralnego odrodzenia jest to, aby nie potępiać nas, skazanych, za naszą przeszłość. Kościół to miejsce, w którym ludzie odnajdują samych siebie, dlatego szczególnie nam, skazanym, jest potrzebny w odrodzeniu w nas zatraconych gdzieś cech człowieczeństwa”³⁵.

Wizyta Jana Pawła II w Wadowicach w 1999 roku nie była związana bezpośrednio z nawiedzeniem miejscowego więzienia. Jednak tamtejsi osadzeni przygotowali Ojcu Świętemu wykonany z lipowego drewna kufer podróżny, który za papieżem udał się do Watykanu³⁶. Podobnie więzienny żaglowiec – wykonany przez białostockich osadzonych, a wręczony 10 czerwca 1999 roku przez kapelana Ryszarda Pasturka Ojcu Świętemu w Drohiczyźnie – był powodem niezwyklej radości zarówno ofiarodawców, jak i obdarowanego³⁷.

Niezależnie od wadowickich reminiscencji wspólnota więźniów z Chełma jeszcze w 1999 roku wysłała do Jana Pawła II list otwarty zawierający osobiste świadectwa wiary. Chełmscy skazani informowali Ojca Świętego, że ich prawo do wolności religijnej realizowane jest w formie aktywnej posługi kapelańskiej w nowo wyświęconej kaplicy więziennej. Pisali:

„Ojciec Święty, list nasz nie jest listem od zwykłych ludzi (...) piszemy go z miejsca bardzo ponurego i okrytego bardzo złą

³⁴ Dokumentacja pracy duszpasterza więziennego, Ustka, 22-25 października 2001 r., „Materiały Naczelnego Kapelana Więziennictwa Nr 24”, s. 27.

³⁵ Dokumentacja pracy duszpasterza więziennego, art. cyt., s. 27.

³⁶ M. Fortuna, *Dary Piotrowe*, „Forum Penitencjarne”, nr 8, 1999, s. 3.

³⁷ K. Bedyński i in., *Siądźna pielgrzymka*, „Forum Penitencjarne”, nr 7, 1999, s. 3; R. Pasturek, *Bóg zapłać więźniom za pamięć o mnie*, „Dobry Łotr”, lipiec 1999, s. 2.

sława, a mianowicie z więzienia (...). Jesteś Ojciec Święty dla nas największym autorytetem moralnym, Polakiem końca XX wieku (...) wysyłamy Ci egzemplarze naszej «Gazety bez murów», abyś mógł zapoznać się z treścią artykułów i listów ludzi, którzy przeszli swojego rodzaju metamorfozę. Przemiany te są owocem spotkań, na których w sposób radosny i szczerzy chwalimy Boga i sławimy Jego imię, zrozumieliśmy, że Bóg nas kocha i bez względu na wszystko jest w stanie nam wybaczyć i wskazywać drogę prawdy, która ujęta jest w życiu i śmierci Jezusa Chrystusa³⁸.

Odejście Jana Pawła do „Domu Ojca” to kolejny etap jego nauczania. W bólu, chorobie i cierpieniu, ale nie w osamotnieniu dopełniło się ziemskie bytowanie Karola Wojtyły. Żegnany w milczeniu przez wszystkich na całym świecie miał też swoje penitencjarne pożegnanie – świadectwa więźniów i pracowników więziennych. Wymowne są tu szczególnie osobiste słowa jednego z osadzonych:

„Złożyłem przysięgę Jezusowi Chrystusowi, że nigdy już Go nie zawiodę i oddaję Mu się bez reszty. (...) By jednak wszystko się wypełniło, wewnątrz coś mi podpowiadało, bym wyznał Bogu swoje grzechy. (...) Były łzy, a potem radość, i taka lekkość w sercu. Jezus Chrystus zamieszkał w moim sercu. W dniu śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II Bóg wyznaczył Mu ostatnie zadanie – to moje spostrzeżenie – aby otworzył mi drzwi do Nowego Życia, życia w Jezusie Chrystusie³⁹.”

Nie można też przejść obojętnie obok faktu, że w imieniu funkcjonariuszy i pracowników polskiego więziennictwa, 7 kwietnia 2005 roku w księdze kondolencyjnej w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie szefowie polskiego więziennictwa napisali m.in.: „Wdzięczni jesteśmy za nieustanny apel Ojca Świętego o nawrócenie, za cierpliwe ukazywanie perspektywy zmierzania ku prawdzie, za pochylenie się nad upadającymi. Takie pochylenie, które usposabia, aby powstać w chwale⁴⁰.”

³⁸ *List otwarty do Ojca Świętego Jana Pawła II, „Bez murów”, nr 5, 1999, s. 1 i 3.*

³⁹ *Sprawozdanie za lata 2003-2006. Dzień modlitw za więźniów diecezji bydgoskiej, „Materiały Naczelnego Kapelana Więziennictwa”, nr 31, 2007, s. 47.*

⁴⁰ Tamże, s. 49.

Papieskie rozumienie kary, w tym kary pozbawienia wolności

Zasadniczo z papieskiej filozofii internalizacji ochrony wolności religijnej wypływa bliski Ojcu Świętemu model więzienia prospołecznego. Reintegracyjne pojmowanie kary pozbawienia wolności historycznie wiązało się z systemem filadelfijskim, polegającym na całkowitej izolacji skazanych w jednoosobowych celach mieszkalnych, w których pozostawiano im do dyspozycji Biblię. Miała ona spowodować ich poprawę moralną i duchową⁴¹. Jan Paweł II stał na stanowisku, że kara

„nie może być jedynie formą odpłaty, ani tym bardziej przybierać kształtu społecznego odwetu czy zinstytucjonalizowanej zemsty. Kara i więzienie mają sens wówczas, gdy, potwierdzając zasady sprawiedliwości i zapobiegając przestępczości, służą zarazem odnowie człowieka, dając tym, którzy popełnili błąd, możliwość zastanowienia się i odmiany życia, aby mogli włączyć się na nowo w życie społeczeństwa jako jego pełnoprawni członkowie”⁴².

Papież rozumiał karę pozbawienia wolności inaczej, niż przyjęło się traktować ją w literaturze. Był zwolennikiem koncepcji kary umiarkowanej surowej. Uważał, że kara już sama w sobie jest wystarczająco uciążliwa i nie powinna być obciążana nadmiernymi trudnościami. Warunki jej odbywania nie powinny godzić bezpośrednio w zdrowie więźniów, ich więzy rodzinne i poczucie godności osobistej. Papież uwzględniał słabości więźniów, ich skłonność do recydywy, ale z drugiej strony upatrywał szansę na powrót do wolności i nawrócenia⁴³.

Prawo karne wykonawcze w pojmowaniu Jana Pawła II miało być przestrzenią dla wolności wewnętrznej i godnego traktowania uwięzionych. Papież uważał, że

„zmiany w strukturach więziennych i – jeśli jest taka potrzeba – także w prawie karnym powinny mieć na celu usunięcie z prawodawstwa państw przepisów sprzecznych z zasadami godności i podstawowymi prawami człowieka, jak również utrudniających więźniom korzystanie z wolności religijnej”⁴⁴.

⁴¹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2002, s. 157.

⁴² Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie mszy świętej odprawionej w rzymskim więzieniu Regina Caeli 9.07.2004 r. Więzienie ma sens...*, art. cyt., s. 12.

⁴³ J. Gocko, *Budzić nadzieję. Przesłanie Jana Pawła II do więźniów i służb penitencjarnych*, [w:] J. Świtka i in. (red.), *Nauczanie papieża Jana Pawła II do więźniów i służb penitencjarnych*, Lublin 2006, s. 67.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Byłem w więzieniu (modlitwa na Anioł Pański) – 9 lipca 2000 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 2000, s. 13.

Papież zachęcał też do zrewidowania regulaminów więzennych, które nie uwzględniają w należytej mierze potrzeb więźniów ciężko chorych i umierających, a także wzmocnienia instytucji mających zapewnić opiekę prawną najuboższym⁴⁵. Jan Paweł II jest też autorem swoistej definicji więzienia – traktuje je jako czas i miejsce, gdzie kara służy odzyskaniu fundamentalnych wartości poprzez wysiłek pogłębienia własnej tożsamości⁴⁶. Właściwe wykorzystanie kary pozbawienia wolności musi być podporządkowane zasadzie wyzwolenia winowajcy i jego powrotu do społeczeństwa⁴⁷. Podobnie też system polityki kryminalnej Jan Paweł II proponował oprzeć na racjonalnych wartościach moralnych, będących podstawą sprawiedliwości naprawczej, a samą politykę kryminalną skierować na przyszłość, bez spoglądania na przestępczą przeszłość⁴⁸.

Samą sprawiedliwość Jan Paweł II łączył z wewnętrzną przemianą człowieka. Uważał, że celem sprawiedliwości nie jest jedynie restytucja naruszonego przestępstwem porządku społecznego, ale przemiana samego sprawcy. Nie bez znaczenia dla przemiany postawy więźniów pozostaje według Jana Pawła II prawdziwe nawrócenie. Rozumiane jest ono w kategoriach właściwej postawy moralnej (stałego usposobienia) i jednorazowego przeżycia moralnego (doraźnego aktu wewnętrznego) wywołującego skutki o mniej lub bardziej trwałym charakterze⁴⁹. Podobnie też nawrócenie osadzonych może być pojmowane w kategoriach celu maksimum resocjalizacji penitencjarnej. Cel ten przejawia się w osiągnięciu takiego stanu osobowości więźnia, który umożliwi mu po zwolnieniu z zakładu karnego funkcjonowanie w społeczeństwie nie tylko w sposób nienaruszający prawa, ale też szanujący normy moralne⁵⁰. Nawrócenie także więźniów możliwe jest w papieskim pojmowaniu po odbyciu sakramentalnej spowiedzi. Ta może mieć nie tylko uświęcający, ale i terapeutyczny skutek. Wymiar religijny stanowi akt łaski, natomiast aspekt terapeutyczny rozumiany jest w znaczeniu leczniczym. Spowiedź częstokroć wykorzystywana

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do więźniów Zakładu Karnego w Caltanisetta 10 maja 1993 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 7, 1993, s. 3.

⁴⁷ Tenże, *Przemówienie na zakończenie Rzymskiego Zjazdu Kapelanów Więzień*, [w:] tenże, *Nauczanie papieskie*, t. VI, z. 2, Poznań-Warszawa 1983, s. 543.

⁴⁸ Tenże, *Rozważania przed modlitwą Anioł Pański w dniu 9 lipca 2000 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 3, 2000, s. 39.

⁴⁹ F. Greniuk, *Miłosierdzie Boże w sakramencie pojednania*, [w:] S. Nagy (red.), *Jan Paweł II. Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, Lublin 1983, s. 194.

⁵⁰ H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 69.

jest jako skuteczne lekarstwo w procesie leczenia odczuwania grzechu i związanego z tym poczucia winy. Spowiedź spełnia też oczyszczającą funkcję rozładowując stres i napięcie, zjawiska typowe dla środowiska więziennego. Warunkiem dobrze spełnionej w kategoriach terapeutycznych spowiedzi jest szczere wyznanie grzechów, wzbudzające u skazanych zmianę postaw religijnych i społecznych⁵¹. Jednak w dużej mierze efekty pracy duszpasterskiej – uważał Ojciec Święty – zależne są od pozycji i postawy osób duchownych. Do autentycznej resocjalizacji skazanych potrzeba wielowymiarowego działania pastoralnego⁵². Zawsze jednak Jan Paweł II wyraźnie stwierdzał konieczność ciągłego stosowania Bożego Miłosierdzia wobec sprawców czynów przestępczych. Nie stawiał znaku nierówności między przebaczeniem a sprawiedliwością, gdyż – jak sądził – przebaczenie wymaga naprawienia krzywd i zadośćuczynienia im przez sprawcę. Wtedy dopiero ma sens. Sam akt przebaczenia wymaga osobistego zaangażowania grzesznika (sprawcy) i pojednania się z samym sobą, z bliźnim, a nade wszystko z Bogiem. Takie ujęcie miłosiernego przebaczenia wydaje się być optymalnym rozwiązaniem na drodze religijnego nawrócenia więźniów.

Wykorzystując takie rozumowanie G. Kowalski uważa, że aktem miłosiernego zachęcania więźniów do poprawy jest akceptowana przez papieża formuła wcześniejszego zwolnienia z reszty kary. Warunkowe, przedterminowe zwolnienie jest wyrazem społecznego przebaczenia. Adresatem tego aktu są skazani, którym jednak stawia się pewne warunki zachowania zgodnego z określonym porządkiem prawnym. Jest to też swoista forma zarówno „przebaczenia społecznego”, jak i „premi” za poprawne sprawowanie w więzieniu, ale i kredytu zaufania⁵³.

Także przed spotkaniem w rzymskim więzieniu w modlitwie południowej na Anioł Pański Jan Paweł II modląc się w intencji więźniów swoje rozmyślenia oparł na koncepcji ulaskawienia więźniów.

„Dobrze wiem, że każdy z was żyje w oczekiwaniu dnia, gdy po odbyciu kary będzie mógł odzyskać wolność i powrócić do swojej rodziny. Kierując się tą świadomością zawarłem w orędmu – jakie wzorem moich poprzedników i w duchu Roku

⁵¹ Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et paenitentia*, nr 29, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2, dz. cyt., s. 202-204.

⁵² P. Trzaskowski, *Rola duszpasterstwa i wychowania religijnego w procesie resocjalizacji*, [w:] J. Świtka i in. (red.), *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, Lublin 2004, s. 233.

⁵³ G. Kowalski, *Nawrócenie w świetle nauczania Jana Pawła II a proces resocjalizacji*, [w:] J. Świtka i in. (red.), *Autorytet i godność służb penitencjarnych...*, dz. cyt., s. 105.

Świętego skierowałem do całego świata z okazji dzisiejszego jubileuszu – prośbę o okazanie wam łaski poprzez skrócenie kary. Uczyniłem to pod wpływem głębokiego przekonania, że taka decyzja będzie wyrazem wrażliwości na waszą sytuację, która może wzbudzić w was postawę skruchy i skłonić do wewnętrznej przemiany”⁵⁴.

Z kolei F. Ciepły utrzymuje słuszne skądinąd stanowisko, że papieska koncepcja kary związana jest z poprawą, pokutą i teologią. Chrześcijańska wizja kary poprawę rozumie w kategoriach głoszenia prawdy o grzechu jako elemencie głoszenia Ewangelii. Poza tym papież apelował do więźniów, aby okres pobytu w przymusowej izolacji traktowali jako czas wynagrodzenia i oczyszczenia⁵⁵. Pokuta jest jednocześnie formułą uzyskania przebaczenia i odzyskania własnej tożsamości. Dobrowolne przyjęcie przez więźniów kary to wyraz autentycznej wolności wynikającej z wewnętrznego usprawiedliwienia i nawrócenia⁵⁶. Karze w aspekcie teologicznym towarzyszy religijne przesłanie, że więzienie jest miejscem poznania prawdy, siebie i Boga, który jest miłością⁵⁷.

Ojciec Święty w swojej trosce o los więźniów apelował o podejmowanie takich inicjatyw resocjalizacyjnych, które pozwalałyby więźniom na wyrwanie się z bezczynności i stagnacji. Proponował podjęcie działań związanych z kształceniem więźniów, ich zatrudnieniem i wzmocnieniem opieki psychologicznej. Proponował także wykorzystanie takich środków, które adaptowałyby więźniów do powrotu do wolności. Sugerował rozwiązania, które umożliwiałyby rozwój wzajemnego szacunku i braterstwa z wykorzystaniem takich wartości jak uczciwość, umiarkowanie i solidarność⁵⁸. F. Ciepły jest zdania, że to właśnie Jan Paweł II jest autorem chrześcijańskiej wizji kary kryminalnej, tzn. zbudowanej na fundamentach antropologicznych i aksjolo-

⁵⁴ Jan Paweł II, *Więzienie ma sens, gdy służy odnowie człowieka*, art. cyt., s. 6.

⁵⁵ Tenże, *Kościół jest z wami. Przesłanie do więźniów zakładu penitencjarnego Frei Caneca w Rio de Janeiro z 4.10.1997 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 2, 1997, s. 16.

⁵⁶ Tenże, *Wstuchajcie się w głos Boga, który przemawia jako Ojciec. Przemówienie do zakonów klauzurowych, rodziców księży i do więźniów*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 2, 1985, s. 18.

⁵⁷ F. Ciepły, *Kara kryminalna i jej wykonanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2006, s. 253.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Nie ulegajcie zniechęceniu, uchwycie się nadziei. Przemówienie do więźniów*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 7, 1993, s. 21.

gicznych, wynikających z wiary i moralności chrześcijańskiej. „Produktem finalnym” tej koncepcji pozostaje świętość każdego ze skazanych – lecz nie potępionych⁵⁹.

Poza tym Jan Paweł II w nauczaniu Kościoła karę śmierci dopuszczał tylko w wyjątkowych przypadkach. Broniąc życia, w Encyklice *Evangelium vitae* postulował jednak, „aby władza publiczna, wymierzając sprawcy karę, nie uciekła się do odbierania życia, chyba że poza przypadkiem absolutnej konieczności, tzn. gdy nie ma innych sposobów obrony społeczeństwa”⁶⁰. Niemniej cele kary w ujęciu papieskim sprowadzają się do naprawy naruszonego porządku, ochrony porządku publicznego i poprawy sprawcy, których jednak nie można osiągnąć odebraniem życia sprawcy przestępstwa. Taką funkcję kary określa się jako ekspiację. Kara nie jest wtedy krzywdą wyrządzoną sprawcy przez społeczeństwo, a jedynie dążeniem do kształtowania właściwego ładu społecznego⁶¹.

Papież zwracał też uwagę na konieczność ciągłego budowania relacji rodzinnych o charakterze pomostowym. Kontakt ze środowiskiem, z którego więźniowie wychodzą i do którego powrócą, może zrównoważyć deficyty więzienne w kierunku zachowań prospołecznych (o ile środowisko rodzinne nie jest patologiczne)⁶².

Zwracając się do młodych na Jasnej Górze papież tłumaczył, co to znaczy być człowiekiem sumienia. Apelował do ich wrażliwości w zakresie rozgraniczenia dobra i zła, przestrzegając jednocześnie przed pokusą obojętności na grzech i jego skutki⁶³. Jasnogórski apel dotyczył tej części młodych, którzy zbłądzili i wskutek tych błędów znaleźli się w warunkach przymusowej izolacji. Potrzeba bycia „nowym człowiekiem” to w moim przekonaniu wezwanie adresowane także do młodocianych przestępców. Dla nich zmiana sposobu postępowania to szansa powrotu do życia wolnego od nałogów i zgubnych nawyków, powrotu do autentycznej wolności. Zwracając się zaś poprzez radio do francuskich więźniów, Jan Paweł II odwoływał się do naturalnego do-

⁵⁹ F. Ciepły, *Kara kryminalna...*, art. cyt., s. 260, 262.

⁶⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 6, [w:] tenże, *Dziela zebrane*, t. 1, dz. cyt., s. 536.

⁶¹ D. Szeleszczuk, *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci*, [w:] A. Grzeško-wiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego...*, dz. cyt., s. 273-274.

⁶² K. Linowski, *Więzień – jego rodzina i godność osobowa w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] J. Śledzianowski, T. Sakowicz (red.), *Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny*, Kielce 2006, s. 417-429.

⁶³ Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży* (Jasna Góra, 18.06.1983), Częstochowa 1984, s. 12.

bra spoczywającego w każdym człowieku. W tej katechezie zachęcał do wiary w siebie i pragnienia miłości. Taka postawa gwarantowała zachowanie ludzkiej godności więźniów⁶⁴.

Generalnie Jan Paweł II wierzył w człowieka, nawet w tego, który zbłądził i znalazł się w więzieniu. „Wierzę w was” – to słowa adresowane do tymczasowo aresztowanych nieletnich przestępców, swoiste zaufanie papieża, wynikające z jego ufności w możliwość przemiany młodych, lecz już zdeprawowanych ludzi. Uważał, że:

„dla ukształtowania nowego prawego człowieka nie wystarczą uchwały ani trybunały, lecz niezbędna jest solidarność społeczna, działanie w duchu braterstwa oraz poszanowania norm moralnych i etycznych, niosące dobry przykład oraz postępowanie w poszanowaniu praw Boga, który jest Najwyższym Dobrem”⁶⁵.

Ojciec Święty w swoim przesłaniu nawoływał więźniów do budowy własnych postaw prospołecznych opartych na więziach rodzinnych, patriotycznych, braterstwu i przyjaźni. Taka postawa ułatwia proces naturalnego powrotu do wolności, a w warunkach więzienia zwraca uwagę na konieczność pracy nad sobą w perspektywie nadziei i radości towarzyszącej temu powrotowi⁶⁶. W trosce o los uwięzionych i ich prawo do realizacji samego siebie Jan Paweł II dał wyraźny sygnał potrzeby zainteresowania całego wolnego społeczeństwa, a nie zepchnięcia problemów uwięzionych na margines społecznej aktywności. Zwracając się do więźniów nigdy nie potępiał ich w znaczeniu personalistycznym, ale mówił w kategoriach miłosierdzia i ojcowskiego przebaczenia. Jako filozof i etyk dobrze rozgraniczał czyny i osobę, również w rozumieniu sprawcy przestępstwa i samego przestępstwa. Papieskie nauczanie sami więźniowie odbierali jako napominanie ojcowskie i wybaczące karcenie. Darzyli polskiego papieża szacunkiem, co w realiach więziennej rzeczywistości wcale nie jest łatwe do uzyskania.

⁶⁴ Tenże, *Przemówienie radiowe do więźniów we Francji*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., nr 24, 1986, s. 12.

⁶⁵ Tenże, *Przemówienie do więźniów w Casal del Marmo*, 6 stycznia 1980, „Wierzę w was”, art. cyt., s. 17.

⁶⁶ M. Kuć, *Zobowiązanie do odpowiedzialności. Wykonywanie kary pozbawienia wolności w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, [w:] J. Świtka, M. Kuć (red.), *Nauczanie papieża Jana Pawła II do więźniów i służb penitencjarnych*, Lublin 2006, s. 85.

Podsumowanie

Papieskie nauczanie adresowane do więźniów nosi w sobie wartości uniwersalne, a jednocześnie umacniające wiarę i podkreślające odkupieńczy, naprawczy charakter kary pozbawienia wolności⁶⁷. Jan Paweł II był przy tym zwolennikiem tezy funkcjonowania więzień w taki sposób, aby były one formą ratunku dla więźniów⁶⁸. Krytyka zła nazwanego po imieniu i przeciwstawienie mu dekalogowego dobra to papieska refleksja nad każdym z systemów penitencjarnych. Godne odbywanie kary pozbawienia wolności z poszanowaniem wolności religijnej więźniów stało się papieską receptą resocjalizacyjnej poprawy. Odejście od przestępstwa (grzechu) na rzecz kary rozumianej jako sprawiedliwa i zadana przez Boga pokuta, a nie ludzka zemsta i mściwa odплата, to sposób na świętość dla tych, którym sakralności z uwagi na czyn i miejsce pobytu niesłusznie się odmawia.

J. Nagórny traktował papieskie słowa adresowane do więźniów w kategoriach optymizmu i chrześcijańskiej nadziei. Zwrócił uwagę szczególnie na aspekt możliwości powrotu na drogę pojednania i przebaczenia, ale tylko w sytuacji odrzucenia grzechu. Ponadto papież starał się wyjaśnić znaczenie zniewolenia człowieka nie tylko w sensie fizycznym, ale w rozumieniu wolności wewnętrznej – otwartego serca pozbawionego rozpacz⁶⁹.

~•~

JERZY NIKOŁAJEW

Papieskie rozumienie wolności religijnej i godności osobistej więźniów

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest papieskie rozumienie wolności religijnej więźniów i ich godności osobistej. Autor analizuje najpierw

⁶⁷ B. Nowak, *Rola wartości religijnych w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności*, [w:] T. Bulenda i in. (red.), *Więziennictwo na początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 67.

⁶⁸ S. Bębas, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w nauczaniu Jana Pawła II*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 59, 2008, s. 129.

⁶⁹ J. Nagórny, *Skazani na zło? Antropologiczny fundament porządku społecznego w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] J. Świtka, M. Kuć (red.), *Nauczanie papieża Jana Pawła II do więźniów...*, dz. cyt., s. 57-58.

stosunek Jana Pawła II do wolności, w tym także wolności religii i sumienia, a potem kwestię podejścia papieża do zagadnień kary (także kary śmierci). Autor zwrócił uwagę na fakt, że Jan Paweł II z godności osoby ludzkiej więźniów wyprowadził ich prawo do wolności religijnej, a karę, w tym karę pozbawienia wolności, uznał za dopuszczalną, jeśli wykonywana jest z uznaniem podmiotowości więźniów. Osobne rozważania poświęcone są papieskiemu nauczaniu adresowanemu do więźniów, zwłaszcza młodych wiekiem, i personelu więziennego. Papież z ojcowską troską traktował młodocianych przestępców, którym systemy wykonawstwa kary powinny umożliwić szansę powrotu do normalnego społeczeństwa. Całość artykułu kończą uwagi o ponadczasowym wymiarze papieskiego ujęcia wolności religijnej osób pozbawionych wolności.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, nauczanie, więźniowie, więziennictwo, wolność, ograniczenie wolności, godność człowieka.

JERZY NIKOŁAJEW

**Pope's Understanding of Freedom of Religion
and the Personal Dignity of Prisoners**

Abstract

The present article is devoted to the subject of Pope's understanding of freedom of religious prisoners and their personal dignity. The author first examines John Paul II's relation towards freedom, including the freedom of religion and conscience, then the question of Pope's approach towards the issues of punishment (including the death penalty). The present author drew attention to the fact that John Paul II from the human dignity of prisoners derived their right to religious freedom, whereas the punishment, including imprisonment, declared admissible if it is done with the recognition of prisoners' subjectivity. Separate considerations are devoted to the Papal teaching addressed to prisoners, especially those young ones, and prison staffs. The Pope, with fatherly care, treated juvenile offenders to whom the penalty performance systems should allow a chance to return to normal society. The whole article is summarised by remarks on a timeless dimension of Papal recognition of the religious freedom of people who were deprived of their liberty.

Keywords: Pope John Paul II, teachings, prisoners, prisons, freedom, restriction of liberty, human dignity.